Z OKAZJI 60 ROCZNICY URODZIN I 35-LECIA PRACY NAUKOWEJ PROF. ZW. DR. HAB. INŻ . WIESŁAWA GABZDYLA

Czy na Śląsku krainie tak bogatej w kopaliny, czy na Śląskiej Uczelni Technicznej można stworzyć ośrodek kształcący specjalistów w zakresie geologii ? Czy można stworzyć liczący się ośrodek stosowanych nauk geologicznych ?

Na te pytania , w tej chwili tylko natury retorycznej, jako pierwszy odpowiedział twierdząco już we wczesnych latach pięćdziesiątych Profesor Jan Kuhl. Ten absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, którego losy przywiodły z Galicji na Śląsk, stworzył na ówczesnym Wydziale Górniczym Politechniki Śląskiej „ śląską szkołę petrografii technicznej" [1] . Musiał być doskonale świadomy tego, że nie było to zadanie na miarę jednego tylko człowieka, bowiem od trafnej diagnozy, poprzez niełatwą realizację, upłynąć musiało sporo lat, zanim cel mógłby zostać osiągnięty. Realizacja przypadła na trudne czasy, lecz czy obecne są dla Nauki łatwiejsze ? Priorytetem dla Profesora Kuhla było wykształcenie kadry mogącej zrealizować to dzieło. Wywiązał się z tego znakomicie promując 33 doktorów, a jednym z pierwszych był Profesor Wiesław Gabzdyl. Dopiero w tym miejscu tekstu pojawia się po raz pierwszy nazwisko czcigodnego Jubilata . Jestem przekonany, znając wyjątkową skromność Profesora , że będzie mi to wybaczone . Bez tego wstępu byłoby mi zaś bardzo trudno oddać w pełni filozofię naukowego działania Profesora Gabzdyla.

Profesor Wiesław Gabzdyl jest, w moim przekonaniu, tym spośród uczniów Profesora Kuhla, który w sposób najbardziej zbliżony do Niego realizował Jego własne dzieło, nie ujmując oczywiście niczego ze znakomitych talentów pozostałym dok-

---

[1] o czym mówi odsłonięta 29.XI.1991 r. tablica pamiątkowa na Wydziale Górnictwa i Geologii

torantom . Jeśli bowiem Profesor Kuhl , tworząc śląską szkołę petrografii technicznej i promując kadry, kreował „służebną" , szczególnie wobec górnictwa rolę nauk mineralogicznych, to Profesor Wiesław Gabzdyl rozwijając te idee stworzył nową jakość.

Pokonując wielki „opór materii " udało Mu się organizacyjnie scalić wszystkich uprawiających nauki geologiczne na Wydziale Górniczym, w utworzonym w 1980 roku Instytucie Geologii Stosowanej.

Zapoczątkowane przez Profesora Kuhla, a rozwijane przez Niego w tym czasie niezwykle intensywne badania z zakresu petrologii węgla doprowadziły, i to można powiedzieć dzisiaj już bez fałszywej skromności , do powstania „ śląskiej szkoły petrologii węgla Profesora Gabzdyla" .

Kolejnym niepodważalnym sukcesem Profesora Gabzdyla , jako oczywistą konsekwencją dotychczasowych działań , stało się utworzenie w 1986 r. nowej specjalności kształcenia „ geologii stosowanej". Wydział Górniczy Politechniki Śląskiej dołączył tym samym , wzorem Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Wysokiej Szkoły Bańskiej w Ostrawie, Reńsko-Westfalskiej Wyższej Szkoły Techniczej w Akwizgranie czy Instytutu Górniczego w Sankt Petersburgu , do elitarnego grona Uczelni kształcących magistrów inżynierów geologów. Argumenty na rzecz kształcenia geologów według takiego modelu, które przedstawił Profesor, zjednały Mu sojuszników, szczególnie pośród Profesorów-górników Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie oraz Politechniki Wrocławskiej i oczywiście naszego Wydziału. Profesor Gabzdyl miał także znaczący, jeśli nie decydujący, udział w przekształceniu naszego Wydziału w Wydział Górnictwa i Geologii. Dał tym samym dowód dalekowzroczności i realizmu , starając się znaleźć właściwe miejsce dla naszego Wydziału w tak szybko zmieniającej się rzeczywistości po 1989 roku .

Był także inicjatorem kształcenia specjalistów z zakresu sozologii i to wcale nie wynikało z faktu, że geologom znającym doskonale litosferę, hydrosferę i inne sfery Ziemi niejako w sposób naturalny przychodzi podjęcie działań w problematyce ochrony środowiska, czyli ochrony tych właśnie sfer. Toczona obecnie dyskusja nad znalezieniem właściwego modelu kształcenia studentów naszej Alma Mater i jej przekształceniem w Uniwersytet Techniczny znajduje w decyzji o podjęciu kształcenia geologów dodatkowe argumenty. Nauki geologiczne uprawiane i wykładane na Politechnice Śląskiej to jest jeden z właściwych kroków w kierunku Uniwersytetu

Technicznego. Umożliwia on także , młodym mieszkańcom Śląska czy to z racji miejsca urodzenia, miejsca zamieszkania czy z wyboru do „ studiowania doma".

Kim jest Profesor Wiesław Gabzdyl i jak wyglądała Jego droga , którą kroczył, aby osiągnąć z pełnym sukcesem dzisiejszą niekwestionowaną pozycję w nauce ? Odpowiedź na to pytanie jest oczywiście wielowątkowa i na pewno łatwiej odpowiedzieć na drugą jej część . Na szczęście są też pewniki - które ułatwiają to zadanie. Profesor Wiesław Gabzdyl jest na pewno jednym z tych uczonych naszej Alma Mater i naszego Wydziału, którzy uprawiają Naukę przez duże „N". Nie robi tego dla zdobycia poklasku, jest bowiem człowiekiem wyjątkowo skromnym i niezwykle pracowitym. Jest człowiekiem czynu i działania, a nie człowiekiem „ mówiącym o swoich działaniach ". W dobie „cywilizacji obrazka" ten sposób działania może spowodować jednakże, pozorne pozostawanie w cieniu Jego wielkich dokonań. A może właśnie o to chodziło Profesorowi ?

Profesor jest człowiekiem dokładnym, lubiącym porządek , zgoła pedantycznym i niezwykle punktualnym. Jak długo pamiętam, przychodził do pracy w Instytucie, potem w Katedrze jako jeden z pierwszych. Stał się więc chyba jednym z mimowolnych prekursorów „ takich obyczajów", bowiem w chwili obecnej normalne (?) jest to, że młodsze pokolenie pracowników przychodzi do pracy raczej później niż wcześniej .

Nasz Profesor wzbudza respekt i szacunek swoją wiedzą i pracowitością . Stawia też wysokie wymagania począwszy od siebie. Respekt odczuwają wszyscy: studenci , pracownicy i współpracownicy, a szacunek szczególnie Ci, którzy równie poważnie jak On traktują swoje obowiązki, niezależnie od tego, czy są studentami czy pracownikami. Jest człowiekiem niezwykle życzliwym, a Jego oczkiem w głowie rozwój Katedry, więc jest oczywiste, że zna doskonale problematykę naukową, którą zajmują się współpracownicy, szczególnie Ci najmłodsi stażem. Nie budzi więc zdziwienia fakt, że przeglądając różnego rodzaju „Abstrakty" czy „Referatiwnyje Żurnały" zwraca także uwagę na informacje przydatne współpracownikom, udzielając przy tym cennych wskazówek i rad. Aż dziw bierze , że najmłodsze pokolenie pracowników naszej Katedry nie zawsze chce skorzystać z doświadczeń Profesora, bowiem nigdy nie odmówił nikomu rzeczowej konsultacji. Być może jest to skutek nieświadomości, a może efekt „luki pokoleniowej", podczas której przez prawie dziesięć lat w naszej Katedrze (i oczywiście nie tylko w naszej) początkowo nie

pojawił się nowy pracownik, a potem zablokowano przyjęcia. Przyczyna może też być bardziej prozaiczna i sprowadzać się do tego , że być może każdy w swoim życiu musi otworzyć pewną liczbę już „otwartych drzwi".

Profesor, aczkolwiek jest człowiekiem kompromisu, w pracy zawodowej uznaje tylko pracę na najwyższym profesjonalnym poziomie. Dowodem na to będzie fakt wyposażenia pracowni badań petrograficznych węgla w aparaturę o najwyższych standardach światowych . O ile mi wiadomo, będący na naszym wyposażeniu, mikroskop MPV Leitz był przez długi czas jedyny na polskich uczelniach - przynajmniej na cywilnych. Profesor twierdzi, że należy pracować na najlepszym sprzęcie lub zmienić specjalność . Nie uznaje bylejakości (zajmuje się przecież m. in. jakością) i stanów pośrednich, a jeśli takowe występują, ubolewa nad tym . Uznaje w pracy w sposób bezwzględny priorytet jakości nad ilością, z tym że w Jego przypadku są to rzeczy tożsame. W życiu dopuszcza jedynie stosowanie metod demokratycznych, natomiast w nauce nie widzi miejsca dla tychże, bowiem jest dla Niego rzeczą oczywistą , że prawdy naukowej nie ustali się drogą głosowania .

Sądzę , że powodem satysfakcji Profesora, ale i też wielkich kłopotów, jest Muzeum Geologii Złóż im. Cz. Poborskiego. To On bowiem zrealizował nowoczesną koncepcję wystawienniczą, adresując ją przede wszystkim do studentów naszego Wydziału - lecz nie tylko. Umożliwił też studentom zorganizować Studencką Giełdę Minerałów , imprezę która zajęła stałą pozycję pośród barbórkowych uroczystości nie tylko na naszej Uczelni,. Zmartwienia związane z działalnością Muzeum najczęściej musi jednak pokonywać samotnie, bowiem zwykle spotyka się z obojętnym wzruszeniem ramion. W dobie obowiązujących wszechwładnie „algorytmów" Muzeum wydaje się być skazane, bowiem w żadnym z nich nie jest ujęte . Być może znajdzie uznanie dopiero w ramach Uniwersytetu Technicznego, lecz czy dotrwa? A w Muzeum znajdują się bardzo cenne okazy, które w wyniku dziwacznych nieraz losów do nas dotarły. Np. żelazne meteoryty czy najstarsza w Polsce, pochodzące z czasów Stanisława Staszica, kolekcja mineralogiczna księdza Jana Szersznika z Cieszyna.

Życie prywatne Profesora okrywa szczelna zasłona, lecz wiadomo, iż jest miłośnikiem i znawcą historii Śląska, interesuje się sportem, jeździ na rowerze, lubi dobre piwo, aromatyczną lecz bez „fusów" kawę i herbatę z rumem . Ma też duże

poczucie humoru i jest doskonale zorientowany w najrozmaitszych „ Przygodach dzielnego wojaka Szwejka".

Opisując osiągnięcia , zalety i zwyczaje Profesora starałem się unikać szablonu, sztampy czy utartych schematów , jednakże byłoby moim niewybaczalnym błędem, gdybym nie przytoczył, przynajmniej w zarysie, kalendarium Jego najważniejszych osiągnięć .

- Profesor Wiesław Gabzdyl urodził się 4 września 1936 roku w Cieszynie, w rodzinie nauczyciela.
- W 1953 roku po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego uzyskał świadectwo dojrzałości.
- Dyplom ukończenia Wydziału Geologiczno-Poszukiwawczego Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie o specjalności mgr inż.geologii uzyskał w 1958 r.
- Od 1 października 1961 r . nieprzerwanie pracuje na Politechnice Śląskiej.
- W 1966 roku uzyskuje na Wydziale Górniczym stopień naukowy doktora nauk technicznych.
- W 1970 roku na podstawie przedstawionej pracy i kolokwium habilitacyjnego uzyskuje stopień naukowy doktora habilitowanego.
- Tytuł profesora nadzwyczajnego uzyskuje w styczniu 1979 roku.
- Tytuł profesora zwyczajnego otrzymuje w lipcu 1990 roku.

Główny kierunek badawczy Profesora dotyczy petrologii i geologii złóż węgla . Najważniejsze jego wątki dotyczą badań petrologicznych węgla i jego stopnia metamorfizmu, głównie w złożach Górnośląskiego Zagłębia Węglowego, badań jakości węgla dla celów klasyfikacji genetyczno-przemysłowych i przetwórstwa oraz badań skał towarzyszących pokładom węgla na potrzeby geologii górniczej oraz ochrony środowiska.

Drugim kierunkiem zainteresowań są zagadnienia gospodarki surowcami mineralnymi w Kraju i za granicą, w tym szczególnie problemy dotyczące racjonalnego wykorzystania zasobów kopalin.

Jest autorem bądź współautorem ponad 150 publikacji naukowych zamieszczonych w renomowanych czasopismach krajowych i zagranicznych. Pod jego kierunkiem napisano 11 prac doktorskich, w tym kilka wyróżnionych przez Radę Wydziału. W Instytucie, a następnie w Katedrze Geologii Stosowanej, którą kieruje, napisano i obroniono dwie prace habilitacyjne, następne są przygotowywane.

Obecnie czternastu młodych pracowników Katedry przygotowuje swoje prace doktorskie. Profesor opracował też liczne recenzje prac doktorskich (20) i habilitacyjnych (15), w tym także na zlecenie uczelni zagranicznych oraz wniosków o tytuł profesora (12) i recenzje wydawnicze, jak też prac KBN. Jest również kierownikiem bardzo wielu prac naukowo-badawczych, w tym grantów.

W działalności dydaktycznej Profesora zwracają uwagę Jego niezwykle starannie przygotowane i wygłaszane wykłady. Spotykają się one z uznaniem studentów , czego wyrazem przyznawane wyróżnienia „Złota kreda" (1988 r.). Niekwestionowany autorytet zyskał jako autor lub współautor ponad dziesięciu skryptów (w tym unikalne z zakresu petrografii węgla) oraz dwóch książek „Mineralogii i petrografii dla górników" (Wyd. Śląsk 1988 , wspólnie z L.Chodyniecką i T. Kapuścińskim) oraz „ Geologia złóż węgla - złoża świata" (Wyd. Polskiej Agencji Ekologicznej , 1994) . Obydwie książki zostały wyróżnione Nagrodami I ^{0} MEN . Jest promotorem licznych prac dyplomowych , szczególnie po uruchomieniu specjalności „ geologia stosowana".

Od chwili powstania w 1980 roku Instytutu Geologii Stosowanej (obecnie Katedry) Profesor pełni funkcję dyrektora. W latach 1972 -1977 pełnił funkcję Prorektora ds. Nauczania i Wychowania. Był dwukrotnie w latach 1975-1977 oraz 1987-1989 Prezesem AZS w Gliwicach. Był także kilkakrotnie senatorem Politechniki Śląskiej oraz w latach 1982-1987 redaktorem naczelnym jej Wydawnictw Naukowych. Najważniejsze wątki działalności poza Uczelnią - to utrzymywanie stałych kontaktów naukowych z VSB w Ostrawie, RWTH w Aachen , Górnym Instytutem i WSEGEI w Sankt Petersburgu oraz Czeską Akademią Nauk w Pradze. Profesor Gabzdył jest członkiem rzeczywistym Inernational Committee for Coal and Organic Petrology (ICCP) i stale współpracuje z jej grupami roboczymi . Był członkiem Rad Naukowych COBR Izolacji w Katowicach oraz Zakładu Karbochemii PAN w Gliwicach, a także członkiem Komitetu Krystalografii PAN (1975-1977), Komitetu Nauk Geologicznych PAN (1978-1981) oraz Komitetu Nauk Mineralogicznych PAN (1984-1989) . Od 1990 r. jest wiceprzewodniczącym Komitetu Gospodarki Surowcami Mineralnymi PAN . Jest także członkiem Komisji Nauk Geologicznych PAN w Krakowie i Katowicach oraz Komitetu Redakcyjnego „Prace Geologiczne" PAN oraz Rady Redakcyjnej Kwartalnika PAN „Gospodarka Surowcami Mineralnymi" . Współorganizował i organizował liczne konferencje naukowe, m. in. w 1995 roku XIII Mię-

dzynarodowy Kongres Karbonu i Permu oraz 47 Sesję Międzynarodowego Komitetu Petrologii Organicznej i Węgla , obydwie w Krakowie.

Profesor Wiesław Gabzdyl za swoją bogatą i wszechstronną działalność uzyskał także liczne nagrody i odznaczenia .O niektórych już wspomniałem,lecz najważniejsze wymieniam na zakończenie:Medal Komisji Edukacji Narodowej oraz Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, a także, jak sądzę, Złotą Odznakę AZS oraz Złote Odznaki Zasłużonemu dla Górnictwa i Geologii . O pozycji ośrodka gliwickiego nauk geologicznych, którą w znacznej mierze uosabia Profesor Wiesław Gabzdyl, świadczyć może przyznanie Mu stopnia Generalnego Dyrektora Górniczego I stopnia (rzadko przyznawanego geologom). Profesor był także członkiem Komisji ds. Reformy Prawa Górniczego i Geologicznego przy Prezesie Rady Ministrów , Zespołu Ekspertów MEN ds. Górnictwa i Geologii oraz wieloletnim członkiem Komisji Nagród MEN.

Rozpocząłem pytaniem i tak też zakończę, lecz nie będzie to pytanie retoryczne. Zapytam bowiem o to, czy ja to dobrze napisałem? I nie chodzi w tym pytaniu o to, czy o czymś zapomniałem bądź podałem nieprecyzyjnie, lub czy dokonałem właściwego wyboru? Zastanawiam się, czy jest w ogóle możliwe przedstawienie na kilku stronach osobowości tak znakomitej postaci? [2]

Krystian Probierz

[2]P.S. Staram się odgadnąć reakcję mojego Profesora na ten tekst . Sądzę , że jeśli będzie pozytywna, to po chwili zażenowania tak jawnym przedstawieniem swoich wielkich dokonań , skieruje swoją uwagę nie na to, czego dokonał, lecz na to, co należałoby jeszcze zrobić.